

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa B. F.
przeciwko Domowi Pomocy Społecznej w M.
o odszkodowanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 10 marca 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w T.
z dnia 14 marca 2014 r., sygn. akt IV Pa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania ;**
- 2) zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w T.) na rzecz adwokata M.L. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu kasacyjnym kwotę 570 (pięćset siedemdziesiąt) zł, podwyższoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług ;**
- 3) nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 14 marca 2014 r. oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 28 października 2013 r., którym oddalono powództwo B. F. o zasądzenie od pozwanego Domu Pomocy Społecznej w M. odszkodowania z tytułu nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy o pracę

oraz odszkodowania z tytułu naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu.

Powódka wywiodła skargę kasacyjną od tego wyroku, opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 18^{3b} k.p. i art. 18^{3d} k.p. „wespół” z art. 23a § 1, 2 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, a także na podstawie naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. i art. 227 k.p.c. i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku „w części oddalającej powództwo” oraz o przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania. Pełnomocnik reprezentujący powódkę w postępowaniu kasacyjnym z urzędu wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, oświadczając że koszty te nie zostały uiszczone nawet w części.

W skardze kasacyjnej zawarty jest wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania z uwagi na to, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Strona pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jednym z koniecznych elementów skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się, jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, z przesłankami rozważanymi przez ten Sąd podczas tzw. „przedsądu”, a więc na posiedzeniu, którego przedmiotem jest przyjęcie lub odmowa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przesłanki te określone są w art. 398⁹ § 1 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania winno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia nie może być dowolna, bo konieczne jest oparcie jej na argumentacji jurydycznej.

Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje zatem skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Dla uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona nie jest zatem wystarczające twierdzenie skarżącego, że tak jest, ani zarzucenie naruszenia przepisów postępowania i prawa materialnego w taki sam sposób, jak wykazano w podstawie skargi. Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika bowiem konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Innymi słowy, w celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. należy wykazać „oczywistość skargi kasacyjnej” przez odwołanie się do argumentacji, która *prima facie* wskazuje, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z oczywistym naruszeniem prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/07, z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, z 10 lipca 2007 r., II UK 45/07, niepublikowane, z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109), a takich argumentów nie można doszukać się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie do

rozpoznania. Podnosi się w nim bowiem jedynie, że „nie sposób zgodzić się z przyzwoleniem Sądu Apelacyjnego na niepełną analizę materiału dowodowego”, „w obydwu instancjach potrafiło wykazać różnice między zaświadczeniami lekarskimi, na poziomie żadnej z nich nie przedstawiono płynących z tego faktu konsekwencji” oraz że „Sąd *ad quem* wskazał jedynie, że jeżeli chciano powołać biegłego, należało złożyć wniosek w tej sprawie. Takie stwierdzenie pozwala przyjąć, iż nie rozpoznano tego aspektu ze względu na brak formalnej przesłanki ku temu”, a także, iż „o istocie zaświadczeń z pewnością świadczy fakt, że rozstrzygnięcie nastąpiło właśnie na ich podstawie”, z czego nie wynika nawet, jakie przepisy miałyby naruszyć Sąd Okręgowy, a tym bardziej, na czym miałyby polegać ich naruszenie.

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 102 k.p.c. należało postanowić jak w sentencji.

[l.n]